

W 1956 roku (2 lutego) dopisujemy kolejne jazzowe wydarzenie - koncert w Teatrze Ludowym. Dopisuję i nadal nie wiem, kto to gra! Ech, chyba sobie a muzom to robię ... poddam się!



★  
Usłyszymy również uroczę piosenki francuskie i polskie w wykonaniu miłutkiej MICHEL BALARD. Polki z Francji, która powróciła do ojczyzny i tym razem śpiewa przy akompaniamencie pierwszego, prawdziwie jazzowego zespołu nowohuckiego, wychowanków ZDK...  
✱

Budujemy socjalizm, 1956, nr 22, str. 1

## Nowa Huta ma estradę

Na schodzi tu naturalnie o „Estradę” z dużej Huty. Złotliwi twierdzą, że na całe szczęście dla Nowej Huty... Chodzi o to, że młodzi aktorzy Teatru Ludowego zorganizowali własny zespół estradowy, który będzie występował stale we wtorki i w niedzielne popołudnia. Nie będzie to więc dorywcza impreza, ale póstała pozycja w pracy teatru.

Kierownikiem artystycznym estrady jest Jerzy Horecki, były kierownik Teatru Satyryków w Białym. W programach występować będą artyści Teatru Ludowego i zespół rytmiczny Domu Kultury Huty im. Lenina. Będą również atrakcja „zagraniczna” pianistka francuska Michelle Bolard.

— Chcemy zerwać z „odwiecznym” szablonem właścicieli estradowych: „prezentacji” poszczególnych numerów programu wstawkami konferansjera — mówi Jerzy Horecki. — Spróbujemy własnych pomysłów. Czy się to uda — zobaczymy już wkrótce...

Czekamy na „inaugurację” z prawdziwym zainteresowaniem! (tr)

O tym wydarzeniu pisał także Dziennik Polski:

Kierownik artystyczny tej estrady Teatru Ludowego był Jerzy Horecki. A ten zespół rytmiczny grający jazz - to niewątpliwie zespół Józefa Krzeczka. Czyli Teatr Ludowy ma tradycje ... koncertowe!

Dziennik Polski 1956, nr 45, s. 5, 22 lutego

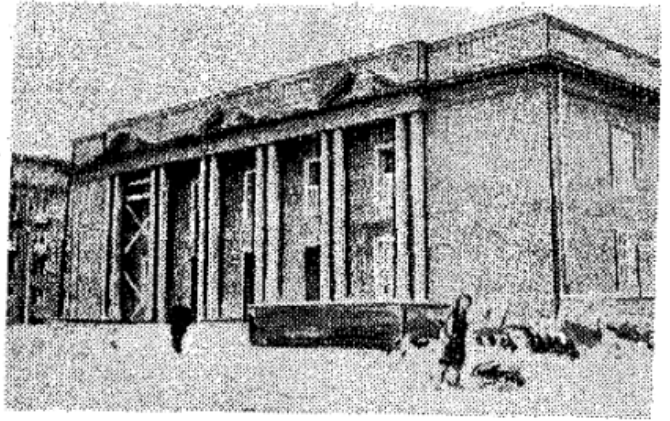
## W nowym kinie...

Pracując dwa lata ciągnęła się budowa nowoczesnego kina na osiedlu C-1 w Nowej Hucie, na które od dawna z niecierpliwością oczekiwali mieszkańcy miasta.

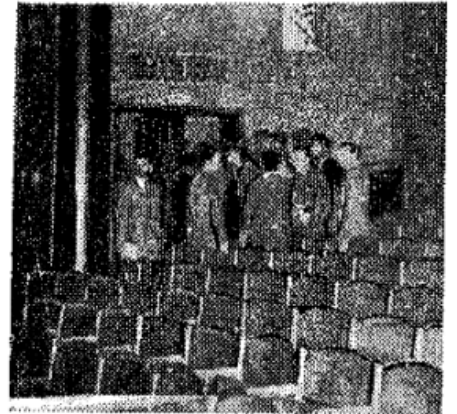
Trzeba jednak przyznać, że nowe kino „Świt”, które uruchomione zostało 12 bm. (na otwarcie wyświetlono tam polski film „Cień”)

możną pozazdrościć mieszkańcom Nowej Huty krakowianie, ponieważ każde z krakowskich kin wygląda przy nim jak... Kopciuszek. Sala widowiskowa o ścianach obitych zieloną tkaniną dekoracyjną, liczy prawie 800 miejsc, operatornia wyposażona jest w trzy projektory i rzutniki do wyświetlania reklam. Kino posiada obszerną poczekalnię na I piętrze — dużą salę, w której można będzie organizować wystawy, dyskusje o filmach i inne imprezy oraz dwie kasy.

Aby jednak nowe kino „Świt” było gotowe na „102”, trzeba tam jak najprędzej uruchomić nieczynną jeszcze klimatyzację, zamontować światła zewnętrzne przy wyjściu, otyłkować budynek oraz uporządkować jego otoczenie. Na zdjęciach:



nowe kino „Świt” wewnątrz i... z zewnątrz. (k)



Fot. E. Węglowski

12 maja 1956 roku  
uruchomiono kino „Świt” – po  
55 latach znika kino z Nowej  
Huty! Szkoda.

Dziennik Polski 1956, nr 114, s. 6

Powoli przenosimy się do roku 1957 – jazz ma się coraz lepiej w Nowej Hucie.

Zarówno przy ZDK jak i Domu Kultury Budowlanych w Pleszowie (tam przeniósł swoją siedzibę z os. Willowego 29) zaczęły powstawać zespoły młodych muzyków. Pisał o nich Jan Żabicki w artykule „Rock and Roll itp.”<sup>1</sup>

<sup>1</sup> Budujemy socjalizm, 1957, nr 20, str. 4

# nie tylko

## DLA MŁODZIEŻY

### Rock and Roll itp.

Swego czasu pisaliśmy o potęganiu Klubu jazzowego w Nowej Hucie. Celem tego Klubu jest popularyzowanie muzyki jazzowej, (prattuttoj muzyki jazzowej) wśród społeczeństwa. Zainteresowanie jazzem jest bardzo wielkie, stąd kluby jazzowe mają przed sobą wielką przyszłość.

Jedną z imprez organizowanych przez ten klub będzie w najbliższym czasie jam — session. Imprezy tego rodzaju organizowane są obecnie coraz częściej i cieszą się dużym powodzeniem wśród miłośników jazzu.

Nowohucka jam — session odbędzie się 22 bm. w lokalu dawnego Domu Młodego Hutnika na C-2.

Jak informuje kierownik Klubu S. Florek, w imprezie weźmie udział 5 nowohuckich zespołów jazzowych. Poza tym przewidziany jest

udział znanych w Krakowie muzyków-jazzistów. Na program imprezy złożą się utwory muzyczne i śpiew w wykonaniu J. Lepy.

Każdy zespół wykona kilka utworów, a ukoronowaniem całości będzie improwizacja poszczególnych członków zespołu na wybrany temat. Przewidziany jest oczywiście i Rock and Roll.

A teraz po kilka słów o każdym zespole.

Niedawno odwiedziliśmy podczas próby Zespół — „Moderna sekstet”. Gra w nim 6 młodych chłopaków, z których 4 dni się uczą, a inni pracują w hucie. Zespół ćwiczy już wspólnie ponad dwa miesiące. Nie ma kierownika, uważa bowiem, że kolekiwne kierownictwo jest najlepsze.

„Kolorowy Jazz” to nazwa innego młodzieżowego zespołu, dobrze znanego w Nowej Hucie, gdyż występował on już od dość dawna. A latem ub. roku był w Czechosłowacji, wraz z zespołami Domu Kultury.

Właśnie „Kolorowy Jazz” przygotowuje Rock and Roll. Wysoki poziom wykonania jaki reprezentuje ten zespół pozwala przypuszczać, że i na imprezie stanowić będzie najpoważniejszego konkurenta do zebrania największych braw. Ale nie należy przesądzać, gdyż wszystkie zespoły pilnie przygotowują się i mogą zaskoczyć, albo jak mówi S. Florek — zaskoczyć publiczność.

Trzeci zespół to grupa jazzistów pod kierownictwem H. Figla. Cechą szczególną tego zespołu jest systematyczny „trening”, co napawa wielką nadzieją, że usłyszymy w jego wykonaniu dobry jazz.

Pozostałe dwa zespoły to „Taddy Jazz” i „Jazz Plastik”.

Pierwszy z nich ćwiczy od niedawna przy Domu Kultury huty im. Lenina. Jego kierownikiem jest M. Orzechowski. Wreszcie ostatni, czyli „Jazz Plastik” znany jest tym, którzy odwiedzała Klub Młodzieżowy na ul. Kościuszki. Słowo plastik, użyte w nazwie, niech nas

wprowadzi kogoś w błąd; zespół nie ma z plastyką nic wspólnego.

Z pewnością wielu czytelników zdziwi się, że do tej pory nie wiedzieli o tym iż Nowa Huta ma aż 5 zespołów jazzowych.

Wszyscy ci, którzy zechcą poznać zespoły, powinni wybrać się na piątkową imprezę. Zapowiada się bardzo ciekawie i z pewnością warto poświęcić kilka godzin czasu. O samej imprezie napiszemy w jednym z numerów naszej gazety.

(H)



Uwaga, niebezpieczeństwo! Drążyte najpiękniejsze. Na horyzoncie pojawiła się nowa gwiazda Marisa Allasio. Piękna figura, wydatnym biustem może śmiało konkurować z G. Lollobrygidą i z Z. Loreną. A przy tym wszystkim ma dopiero 19 lat.



Komendant straży pożarnej bierze ślub...

Krakowska Drukarnia Prasowa  
Kraków, Wielopola 1

M-17

Budujemy socjalizm, 1957, nr 22, s. 2

## Już jutro jam-session

Jutro o godzinie 18 w sali dawnego Domu Hutnika odbędzie się impreza jazzowa, o której pisaliśmy kilka dni temu. Jak się dowiadujemy, w imprezie wezmą udział między innymi Kurylewicz, Lic, Trzaskowski i inni mniej znani muzycy z zespołów eksperymentalnych.

## KALENDARIUM:

### **ROK 1955**

1. 27 listopada 1955 - pierwszy koncert quasi jazzowy w Domu Młodego Robotnika
2. 7 grudnia 1955 - koncert zespołu Andrzeja Kurylewicza i Wandy Warszawskiej w sali Zespołu Pieśni i Tańca na os. C-2 (obecnie os. Górali)
3. 17 grudnia 1955 - ponownie Andrzej Kurylewicz i Wanda Warska, także Zbigniew Cieplik na harmonijce ustnej (sala Teatru Ludowego).

### **ROK 1956**

4. Luty 1956 (2 lutego) - Usłyszymy uroczne piosenki francuskie i polskie w wykonaniu milutkiej Michel Balard, Polski z Francji, która powróciła do ojczyzny i tym razem śpiewa przy akompaniamencie pierwszego prawdziwie jazzowego zespołu nowohuckiego, wychowanków ZDK... **Koncert w ramach powstałej właśnie Estrady przy Teatrze Ludowym - kierownik artystyczny Jerzy Horecki.**
5. 5 marca 1956 - koncert „Błękitnego jazzu” w hali sportowej ZS „Gwardia” oklaskiwało ponad 5 tys. Robotników Huty im. Lenina
6. Maj 1956 - koncert autorstwa Stanisława Florka „Kombinat humoru, piosenki, jazzu i tańca”
7. Czerwiec 1956 - zespół rytmiczny ZDK HiL gra jazz w Ostrawie (w tym zespole na pewno grał Józef Krzeczek, kto jeszcze - na razie nie wiem, może ktoś wie?)
8. 24 lipca w Nowej Hucie koncert m.in. orkiestry jazzowej Charlesa Bovery - oczywiście Hala Garaży!
9. Październik - grudzień - konkurs instrumentalistów i zespołów jazzowych i rozrywkowych „Echa Krakowa” oraz Polskiego Radia Kraków.

### **ROK 1957**

10. 22 lutego 1957 - jam-session w Nowohuckim Klubie Jazzowym prowadzonym przez Stanisława Florka. Występują zespoły nowohuckie: Kolorowy jazz, Modern Sekstet, zespół kierowany przez Henryka Figla, Taddy Jazz, Jazz-Plastic. Gościnnie: Andrzej Kurylewicz, Lesław Lic, Andrzej Trzaskowski i inni.

**CDN**

**Pozdrawiam, Krystyna Downar**